

WYKŁAD VI

O jurysdykcji państw

JURYSDYKCJA PAŃSTWA - WPROWADZENIE

1. Jurysdykcja to (w rozpatrywanym tu kontekście) jeden z atrybutów każdego suwerennego państwa. Jej istotą jest sprawowanie władztwa wobec osób i rzeczy w sferze zarówno faktycznej jak i prawnej.

2. W zależności od tego w jaki sposób państwo kształtuje sytuację prawną osób i rzeczy, wyróżnia się zwykle trzy rodzaje jurysdykcji:

(a) jurysdykcję ustawodawczą, realizowaną dzięki stanowieniu prawa krajowego,

(b) jurysdykcję wykonawczą (egzekucyjną), polegającą na egzekwowaniu obowiązującego prawa,

(c) jurysdykcję sądowniczą (sądową), sprowadzającą się do tego, że sądy krajowe rozstrzygają sprawy, które są doń wnoszone.

3. Biorąc pod uwagę fakt, że członkami społeczności międzynarodowej jest blisko dwieście suwerennie równych państw, istotnego znaczenia nabiera potrzeba wyznaczenia granic ich jurysdykcji. Wskazanie tych granic pozwala odpowiedzieć na pytanie, wobec kogo i czego dane państwo może sprawować jurysdykcję. Dalsze rozważania znajdujące się w tej części skryptu, odnoszą się do powyższego problemu.

4. Jego rozwiązanie zależy od typu jurysdykcji.

JURYSDYKCJA USTAWODAWCZA

1. Zasadą jest, że państwo może odnosić normy stanowionego przez siebie prawa krajowego do osoby, rzeczy lub zdarzenia pod warunkiem, że istnieje pewien uznany przez prawo międzynarodowe łącznik jurysdykcyjny między tym państwem a osobą, rzeczą lub zdarzeniem, do których dana regulacja się odnosi.

Poszczególne łączniki jurysdykcyjne uznane przez prawo międzynarodowe wyrażone są w postaci poniższych zasad:

(a) Zasada jurysdykcji terytorialnej,

(b) Zasada jurysdykcji personalnej czynnej,

(c) Zasada jurysdykcji personalnej biernej,

- (d) Zasada jurysdykcji ochronnej,
- (e) Zasada jurysdykcji uniwersalnej.

Powyższe zasady są współistniejące i równorzędne. Nie ma między nimi hierarchii.

2. Zgodnie z zasadą jurysdykcji terytorialnej, państwo może stanowić prawo odnoszące się do wszystkich osób, rzeczy i zdarzeń znajdujących się w granicach jego terytorium lądowego, morskiego i powietrznego.

2.1 Pokłady statków powietrznych bądź morskich nie stanowią – w rozumieniu prawa międzynarodowego – części terytorium państwa ich rejestracji. Wyjaśnijmy na następującym przykładzie:

Wildenhus Case (Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych, 1887 rok)

Na pokładzie belgijskiego statku cumującego w porcie New Jersey w USA, obywatel Belgii dopuścił się zabójstwa. Ofiarą był inny obywatel Belgii.

Wody portów stanowią terytorium państwa nadbrzeżnego, co zasadnym czyni zastosowanie przepisów prawa amerykańskiego w stosunku do sprawcy czynu (zgodnie z zasadą jurysdykcji terytorialnej).

Gdyby jednak pokład belgijskiego statku stanowił część terytorium Belgii (w świetle prawa międzynarodowego), uznać należałoby, że czyn popełniony został nie na terytorium USA ale na terytorium innego państwa. W konsekwencji, skoro zabójca i ofiara byli Belgami, a czyn dokonany został na terytorium Belgii, to nie istniałby żaden „łącznik jurysdykcyjny” między Stanami Zjednoczonymi a przestępstwem, który uzasadniałby osądzenie sprawcy przed sądem USA na podstawie prawa tego państwa.

Sądy amerykańskie stwierdziły jednak, że mają jurysdykcję w sprawie (na zasadzie terytorialności) ponieważ pokład statku belgijskiego nie jest terytorium belgijskim w świetle prawa międzynarodowego. Skoro bowiem statek, na pokładzie którego popełniono przestępstwo, znajdował się na wodach terytorialnych Stanów Zjednoczonych to przyjąć należy, że przestępstwo popełniono na terytorium Stanów Zjednoczonych.

2.2 Prawo międzynarodowe pozwala natomiast, by państwo rozciągało przepisy swego prawa na osoby i zdarzenia na pokładach statków powietrznych bądź morskich zarejestrowanych w tym państwie. Np. przepisy polskiego kodeksu karnego stosuje się wobec obywateli Japonii znajdujących się na pokładzie polskiego statku wówczas, gdy zarejestrowany w Polsce statek znajduje się na (lub nad) terytorium Brazylii.

2.3 Zasada jurysdykcji terytorialnej jest nieodłącznie związana z koncepcją kompetencji terytorialnej państwa. Ta ostatnia ma dwie cechy szczególne:

(i) po pierwsze: jest pełna, oraz

(ii) po drugie: jest wyłączna.

2.3.1 Pełna kompetencja terytorialna przysługująca państwu oznacza, że może ono w wybrany przez siebie sposób regulować wszelkie zjawiska społeczne na własnym terytorium. Ograniczeniem tak rozumianej pełni kompetencji, są jedynie zobowiązania prawno-międzynarodowe państwa. Np.

- Polska jest stroną Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, która nakłada na państwa-strony obowiązki w zakresie respektowania m. in. praw i wolności religijnych osób pozostających pod jej jurysdykcją. A zatem, wydając ustawę ograniczającą (bez usprawiedliwionej przyczyny) np. prawo buddystów do uprawiania kultu, Polska naruszyłaby prawo międzynarodowe;

- Zgodnie z art. 23 Konwencji wiedeńskiej o stosunkach dyplomatycznych z 1961 roku „Państwo wysyłające oraz szef misji są zwolnieni od wszelkich opłat i podatków państwowych, regionalnych lub komunalnych dotyczących pomieszczeń misji, zarówno własnych, jak i wynajętych [...]”. Polska nie może zatem stanowić przepisów prawa podatkowego, które byłyby niezgodne z powyższym zobowiązaniem prawno międzynarodowym.

W praktyce, państwa niekiedy samoograniczają się, gdy chodzi o rozciąganie własnych praw na cudzoziemców. Np. nie nakładają niektórych obowiązków

podatkowych na turystów przebywających na ich terytorium przez krótki jedynie czas (przykładowo: obowiązku płacenia podatku dochodowego).

2.3.2 To, że kompetencja terytorialna państwa jest wyłączna, oznacza że żadne państwo nie może regulować władczo zdarzeń zachodzących na terytorium innego państwa. Np. dekret prezydenta Meksyku z 1937 roku stanowił, że podmioty zagraniczne eksportujące towary do Meksyku, powinny płacić 3% podatek od wartości do konsulatów meksykańskich w państwie, z którego towar był wysyłany. Przeciwno treści dekretu ostro zaprotestował Sekretarz Stanu USA i dekret ostatecznie uchylono.

Wyjątki od tej zasady dotyczą:

- przypadków wyraźnie dopuszczonych przez prawo międzynarodowe (np. traktat). Np. zgodnie z art. III.6 nieratyfikowanej umowy między Polską a USA w sprawie rozmieszczenia na terytorium RP antybalistycznych obronnych rakiet przechwytyjących z 2008 roku, „Stany Zjednoczone są odpowiedzialne za utrzymanie porządku i dyscypliny w Siłach Zbrojnych Stanów Zjednoczonych obecnych w Bazie [wojskowej armii Stanów Zjednoczonych w Polsce], zgodnie z prawem wewnętrznym i przepisami Stanów Zjednoczonych[...]”.

- innych przypadków, o ile dana regulacja nie powoduje uszczerbku we władztwie jurysdykcyjnym państwa terytorium. Np. jeżeli w Polsce odbywają się wybory parlamentarne, to przepisy polskiego prawa wyborczego mogą być stosowane do obywateli polskich uczestniczących w wyborach np. na terytorium USA.

3. Pewne problemy ze stosowaniem zasady jurysdykcji terytorialnej powstają wówczas, gdy elementy jednego zdarzenia zachodzą na terytoriach różnych państw albo gdy zdarzenie, które w całości nastąpiło na terytorium jednego lub kilku państw wywołuje szkodliwy skutek na terytorium innego państwa. Zasada jurysdykcji terytorialnej występuje zatem w trzech współistniejących i równorzędnych wariantach, jako:

- (i) Zasada subiektywnej jurysdykcji terytorialnej,
- (ii) Zasada obiektywnej jurysdykcji terytorialnej, oraz
- (iii) Zasada skutku.

3.1 Subiektywną jurysdykcję terytorialną może sprawować państwo, na terytorium którego pewne zdarzenie zostało zainicjowane, choć konstytutywny dla danego zdarzenia skutek wystąpił poza terytorium tego państwa. Na przykład, na podstawie wskazanej zasady państwu przysługuje jurysdykcja wobec sprawcy zamachu terrorystycznego, który w państwie tym nadał pocztą przesyłkę z ładunkiem wybuchowym, natomiast do eksplozji doszło poza granicami tego państwa.

3.2 Obiektywną jurysdykcję terytorialną może sprawować państwo, na terytorium którego wystąpił konstytutywny dla danego zdarzenia skutek, choć samo zdarzenie zostało zainicjowane poza tym terytorium (na gruncie podanego wyżej przykładu: chodzi o państwo, w którym doszło do eksplozji ładunku wybuchowego nadanego pocztą w innym państwie).

Wyjaśnijmy powyższe na przykładzie:

Sprawa Lockerbie

Dnia 21 grudnia 1988 roku samolot Boeing 747-121 linii lotniczych *Pan American* (lot nr 103 z Londynu do Nowego Jorku) został wysadzony w powietrze w chwili, gdy znajdował się nad terytorium Szkocji. W rezultacie katastrofy zginęło 259 pasażerów i członków załogi, a także 11 mieszkańców Lockerbie, w pobliżu której spadł wrak statku powietrznego.

W toku postępowania karnego, które wszczęte zostało po katastrofie, uprawdopodobniono, że walizka z ładunkiem wybuchowym nadana została w porcie lotniczym na terytorium Malty przez osobę, która wykupiła bilet lotniczy na trasie: Malta (Luqa Airport) – Frankfurt – Londyn - Nowy Jork.

Powstaje zatem pytanie, czy na zasadzie jurysdykcji terytorialnej sprawców osądzić mogły, na podstawie swego prawa, właściwe organy: brytyjskie (na terytorium Wielkiej Brytanii wystąpił finalny element przestępstwa), czy maltańskie (czyn przestępny został zainicjowany na terytorium Malty)?

Jeżeli sprawca znajdujący się na terytorium Malty nadaje przesyłkę powodującą eksplozję statku powietrznego na terytorium Wielkiej Brytanii – sądy maltańskie mogą

osądzić sprawcę na podstawie przepisów maltańskiego prawa karnego w związku z zasadą subiektywnej jurysdykcji terytorialnej.

Osądzenie sprawców katastrofy przez sąd szkocki będzie zaś wyrazem zasady obiektywnej jurysdykcji terytorialnej.

Wynika z tego m. in., że na zasadzie jurysdykcji terytorialnej jeden czyn przestępny może podlegać ustawom różnych państw, których sądy są jednako (tj. żadna z zasad nie ma „pierwszeństwa”) kompetentne do osądzenia jego sprawcy. Widoczne jest to np. w art. 114 polskiego Kodeksu karnego:

Art. 114 Kodeksu karnego

„§ 1. Orzeczenie zapadłe za granicą nie stanowi przeszkody do wszczęcia lub prowadzenia postępowania karnego o ten sam czyn zabroniony przed sądem polskim”.

Opisane wyżej dwa warianty zasady terytorialnej nie zawsze są wystarczające do wykonywania przez państwo jurysdykcji w przypadku np. przestępczości internetowej, czy naruszania zasad konkurencji rynkowej. W związku z tym, niektóre państwa sprawują jurysdykcję w oparciu o zasadę skutku.

3.3 Jurysdykcję w oparciu o zasadę skutku może sprawować państwo, na terytorium którego odczuwalne są skutki zdarzenia, które zostało zainicjowane i wystąpiło w całości poza tym terytorium.

Postępowanie antymonopolowe w sprawie produkcji uranu (Uranium Antitrust Litigation)

Producenci uranu z kilku państw utworzyli (za zgodą swych rządów) kartel. Jednym z jego celów było utrzymanie określonych cen uranu na rynkach światowych. Stworzenie kartelu stanowiło odpowiedź na protekcyjną politykę rządu Stanów Zjednoczonych, który ograniczał dostęp zagranicznych producentów uranu do rynku lokalnego.

Amerykańska spółka *Westinghouse* zawarła w Stanach Zjednoczonych kontrakt z agendą rządową na dostarczenie uranu. W związku z tym, że na skutek działań kartelu cena uranu na rynkach światowych utrzymywała się na bardzo wysokim poziomie,

Westinghouse nie była w stanie wykonać ciężącego na niej zobowiązania. Spółka została pozwana przez kontrahenta i sąd amerykański zasądził od niej na rzecz wierzyciela kwotę 2 mld. USD z tytułu niewykonania zobowiązania.

Westinghouse pozwała następnie przed sądem amerykańskim członków kartelu wskazując, że na skutek ich działań (niezgodnych z amerykańskim ustawodawstwem antymonopolowym) poniosła szkodę. Domagała się od nich zapłaty odszkodowania w wysokości 6 mld USD. W odpowiedzi członkowie kartelu podnieśli m. in., że sądy amerykańskie nie mają jurysdykcji w sprawie.

Sądy amerykańskie uznały jednak, że sprawę mogą merytorycznie rozpatryć na podstawie lokalnej ustawy antymonopolowej pomimo tego, że postępowanie toczyło się przeciwko spółkom nie mającym siedziby na terytorium USA, które nie prowadziły swej działalności na terytorium tego państwa. Jedyne łącznie jurysdykcyjne, który zdaniem sądów amerykańskich uzasadniał ich kompetencję do rozpoznania sprawy, sprowadzał się do tego, że działania kartelu wywołały niematerialny skutek na terytorium Stanów Zjednoczonych. Powyższe orzeczenie spotkało się z protestami wielu państw, co wskazuje na to, że legalność (względnie: zakres stosowania) zasady skutku rodzi istotne wątpliwości.

4. Druga zasada, na której opierać się może jurysdykcja ustawodawcza państwa (drugi łącznie jurysdykcyjne), to zasada jurysdykcji personalnej czynnej.

4.1 Zgodnie z tą zasadą, każde państwo może rozciągać swe prawa w stosunku do własnych obywateli niezależnie od tego, w jakim miejscu świata w danym momencie się oni znajdują. A zatem np., obywatel polski przebywający na terytorium RPA zobowiązany jest respektować normy publicznego prawa polskiego (o ile nie powoduje to uszczerbku we władztwie jurysdykcyjnym państwa terytorium, zob. wyżej nt. pełni i wyłączności władztwa terytorialnego) oraz lokalnego prawa publicznego (np. prawa karnego, czy podatkowego).

4.2 Bardzo łatwo dostrzec, że podleganie przez jednostkę jednocześnie dwóm systemom prawnym, może rodzić niekorzystne dla niej konsekwencje. Szczególnie wówczas, gdy

normy pochodzące z dwóch systemów są ze sobą niezgodne bądź sprzeczne. Skutki kolizji między różnymi porządkami prawnymi łagodzone są zatem przez np.:

(i) stosowanie w porządkach krajowych zasady podwójnego zagrożenia karnego jako warunku ponoszenia odpowiedzialności karnej (nie jest to zasada prawa międzynarodowego. Jest to rozwiązanie prawa wewnętrznego). Polski Kodeks karny stanowi np., że “Warunkiem odpowiedzialności za czyn popełniony za granicą jest uznanie takiego czynu za przestępstwo również przez ustawę obowiązującą w miejscu jego popełnienia” (art. 111§1). Zaznaczymy, że to ograniczenie nie dotyczy wszystkich przestępstw. Niezależnie bowiem od przepisów obowiązujących w miejscu jego popełnienia, polską ustawę karną stosuje się w stosunku do obywatela polskiego i cudzoziemca w razie popełnienia:

- przestępstwa w miejscu niepodlegającym żadnej władzy państwowej,
- przestępstwa przez polskiego funkcjonariusza publicznego, który pełniąc służbę za granicą popełnił tam przestępstwo w związku z wykonywaniem swoich funkcji,
- przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu wewnętrznemu lub zewnętrznemu Rzeczypospolitej Polskiej,
- przestępstwa przeciwko polskim urządóm lub funkcjonariuszóm publicznym,
- przestępstwa przeciwko istotnym polskim interesóm gospodarczym,
- przestępstwa fałszywych zeznań złożonych wobec urzędu polskiego,
- przestępstwa, z których została osiągnięta, chociażby pośrednio, korzyść majątkowa na terytorium RP.

(ii) zawieranie umów międzynarodowych w przedmiocie unikania podwójnego opodatkowania.

5. Na zasadzie biernego zwierzchnictwa personalnego, państwo może państwo może stanowić prawo odnoszące do cudzoziemca dopuszczającego się poza granicami tego państwa przestępstwa, którego ofiarą padł obywatel danego państwa. Np.

United States of America v. Emanuel Ormand Neil (United States Court of Appeal for the Ninth Circuit, 2002)

Na pokładzie statku turystycznego zarejestrowanego w Panamie, obywatel St. Vincent i Grenadyn dopuścił się molestowania seksualnego, którego ofiarą padła nieletnia obywatelka USA. W chwili popełnienia przestępstwa statek znajdował się na morzu terytorialnym Meksyku. Sąd USA stwierdził, że może zastosować wobec sprawcy amerykańską ustawę karną.

Przedstawiona powyżej zasada jurysdykcji personalnej oparta jest o szczególny związek między państwem a jednostką, który określany jest mianem obywatelstwa. Problematyka obywatelstwa, zostanie przedstawiona poniżej.

6. Zgodnie z zasadą jurysdykcji ochronnej, każde państwo może stanowić prawo odnoszące się cudzoziemca, który za granicą popełnił czyn godzący w bezpieczeństwo lub ważny interes tego państwa. Przyjmuje się, że chodzi tu o najpoważniejsze przestępstwa, np.:

- szpiegostwo,
- fałszowanie pieniędzy,
- fałszowanie dokumentów urzędowych,
- składanie fałszywych zeznań przed urzędnikiem konsularnym.

Powyższe wyliczenie nie ma charakteru wyczerpującego. Nie można wykluczyć, że w pewnych przypadkach także np. handel narkotykami mieścić się może w zakresie tej zasady.

7. Zasada jurysdykcji uniwersalnej stanowi, że w wyjątkowych przypadkach państwo może stosować swoje prawo karne wobec osób znajdujących się na jego terytorium i oskarżonych o popełnienie przestępstwa niezależnie od obywatelstwa sprawcy i ofiary, oraz niezależnie od miejsca popełnienia tego przestępstwa.

Zasada jurysdykcji uniwersalnej występuje w praktyce występuje w dwóch wariantach.

7.1 Pierwszy z nich, oparty jest na międzynarodowym prawie zwyczajowym. Jego istotą jest to, że sprawcy szczególnie poważnych zbrodni uznawani są za *hostes humani generis* (wrogów rodzaju ludzkiego) i z tego względu państwo, na terytorium którego przebywają, uprawnione jest do ich osądzenia na podstawie własnego prawa. Ta zasada ma mieć zastosowanie m. in. do sprawców:

- piractwa,
- ludobójstwa,
- poważnych zbrodni wojennych,
- zbrodni przeciwko ludzkości.

W praktyce, wariant ten stosowany jest przez nieliczne państwa, m. in. przez:

- sądy izraelskie (*Sprawa Adolfa Eichmanna*),
- sądy belgijskie (sprawy osób oskarżonych o ludobójstwo w Rwandzie),
- sądy hiszpańskie (sprawa byłych funkcjonariuszy reżimu argentyńskiego)
- sądy kanadyjskie (sprawy osób oskarżonych o ludobójstwo w Rwandzie),
- sądy kenijskie (w orzeczeniu z 2012 roku sądy te uznały się za właściwe do orzekania w sprawach osób oskarżonych o uprawianie piractwa poza wodami terytorialnymi Kenii),
- sądy RPA.

7.2 Drugi wariant ma związek z faktem, że traktat może zobowiązywać państwo do ścigania i sądenia sprawców określonych czynów, mimo braku klasycznego łącznika jurysdykcyjnego.

Takie traktaty w praktyce dotyczą np. zwalczania:

- handlu dziećmi,
- terroryzmu,
- handlu narkotykami,
- przestępstw popełnianych na stadionach sportowych.

Traktaty, o których mowa, formułowane są np. w następujący sposób:

Konwencja Narodów Zjednoczonych o zwalczaniu nielegalnego obrotu środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi z 1988 roku

„Art. 4 ust. 2 pkt b: Każda Strona może podjąć [...] kroki, jakie są niezbędne dla ustanowienia jej jurysdykcji nad przestępstwami określonymi [w tej Konwencji - MW], gdy domniemany sprawca znajduje się na jej obszarze, a nie zostanie przez nią wydany innej stronie”

Np., jeżeli na terytorium Polski przebywa obywatel Korei Płd., który w Brazylii zajmował się wytwarzaniem środków odurzających, to o ile sprawca nie zostanie osądzony przed sądem polskim na podstawie prawa RP (w braku klasycznego łącznika jurysdykcyjnego, upoważnia do tego sam traktat), Polska jest zobowiązana do wydania tej osoby na wniosek władz brazylijskich. Takie rozwiązanie traktatowe nosi nazwę *aut dedere aut iudicare* („wydaj albo osądź”).

JURYSDYKCJA WYKONAWCZA

1. Jurysdykcja wykonawcza państwa ma charakter ściśle terytorialny. Oznacza to, że państwo X nie może egzekwować swego prawa na terytorium państwa Y, o ile to ostatnie na to wyraźnie się nie godzi. Np.

Sprawa Eichmanna

SS-Obersturmbannführer Adolf Eichmann (szef oddziału IV-B-4 Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy) był odpowiedzialny za „stronę logistyczną” tzw. ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej w Europie.

Po zakończeniu II Wojny Światowej Eichmann zbiegł do Argentyny, gdzie pod przybranym nazwiskiem przebywał do 1960 roku. Wówczas został uprowadzony przez oddział komandosów izraelskich i postawiony przed sądem tego drugiego państwa.

W związku z protestem władz argentyńskich (które o zdarzeniu dowiedziały się już po uprowadzeniu Eichmanna) Rada Bezpieczeństwa ONZ wydała dnia 15 czerwca 1960 roku rezolucję nr 138, w której stwierdzono, że [niezależnie od ciężaru zarzutów stawianych Eichmannowi] „akty tego rodzaju naruszają suwerenność państwową i mogą zagrażać bezpieczeństwu międzynarodowemu”.

2. Zgoda państwa może być wyrażona np.

(a) w traktacie, np.

„Ship-rider” agreements

Na podstawie umów międzynarodowych zawieranych przez Stany Zjednoczone z niektórymi państwami karaibskimi, okręty wojenne USA mogły wpływać na morza terytorialne tych państw, zatrzymywać i kontrolować statki zajmujące się np. nielegalnym handlem narkotykami.

(b) *ad hoc* (np. zgoda urzędnika państwa X na to, by funkcjonariusze policji państwa Y kontynuowali w państwie X pościg za zbiegłym z więzienia przestępcą).

JURYSDYKCJA SĄDOWNICZA

1. Pytanie o jurysdykcję sądowniczą jest pytaniem o granice kompetencji sądów danego państwa do orzekania w sprawach z elementem obcym (np. gdy oskarżonym lub pozwanym jest zamieszkały za granicą obywatel innego państwa).

2. Można wyróżnić (w znacznym uproszczeniu) dwa rodzaje jurysdykcji sądowniczej:

(a) w sprawach karnych,

(b) w sprawach cywilnych i administracyjnych.

3. Jurysdykcja sądownicza w sprawach karnych jest (co do zasady) pochodną jurysdykcji ustawodawczej. Tzn. o ile w danej sprawie państwo może (na gruncie prawa międzynarodowego) wykonywać jurysdykcję ustawodawczą, to może także sprawować jurysdykcję sądowniczą.

4. Gdy chodzi o jurysdykcję sądowniczą w sprawach cywilnych i administracyjnych, państwa w zasadzie swobodnie określają zakres swego władztwa (w Polsce ustawa: Kodeks postępowania cywilnego oraz stosowne normy prawa europejskiego). Teoretycznie, pozwala to sądom danego państwa orzekać w sprawach cywilnych i

administracyjnych nawet wówczas, gdy nie istnieje żaden istotny związek między rozstrzyganą sprawą a państwem sądu. Np.

Amerykańska ustawa o roszczeniach cudzoziemców (Alien Tort Claim Act)

Ustawa przyznaje amerykańskim sądom federalnym właściwość w sprawach powództw cywilnych wnoszonych przez obcych obywateli w związku z deliktami (tj. czynami niedozwolonymi) popełnionymi za granicą z naruszeniem prawa narodów lub z naruszeniem traktatu, którego stroną są Stany Zjednoczone. Ustawa przyznaje sądom amerykańskim jurysdykcję nawet wówczas, gdy do zdarzenia naruszającego prawo międzynarodowe doszło poza terytorium Stanów Zjednoczonych a pozwany nie jest obywatelem USA i nie ma w USA miejsca zamieszkania (albo siedziby).

W praktyce orzecniczej sądów amerykańskich, zakres stosowania tej konstrukcji jest ograniczany, m. in. przez przyjęcie, że wchodzi ona w grę w przypadku „zaledwie kilku haniebnych aktów naruszających określone, powszechne i zobowiązujące normy”, takie jak np. piractwo, naruszenie nietykalności osobistej przedstawicieli dyplomatycznych. SN USA w orzeczeniu z 2013 roku w sprawie *Kiobel v. Royal Dutch Petroleum Co.* stwierdził wręcz, że „istnieje domniemanie przeciwko ekstraterytorialnemu stosowaniu ACTA”. W praktyce oznacza to dalsze, radykalne ograniczenie możliwości stosowania tej regulacji do aktów obcych rządów oraz obywateli państw obcych, gdy doszło do nich poza terytorium Stanów Zjednoczonych.

OBYWATELSTWO W PRAWIE MIĘDZYNARODOWYM

1. Zasada jurysdykcji personalnej (w obu omówionych wariantach) nawiązuje do pojęcia obywatelstwa.

2. Obywatelstwo stanowi węzeł prawny łączący państwo i osobą fizyczną. Jego istnienie wpływa na pozycję prawną jednostki na dwóch głównych płaszczyznach:

- (a) na płaszczyźnie prawa krajowego (np. sędzią w Polsce może być tylko obywatel polski),
- (b) na płaszczyźnie prawa międzynarodowego. Np.

Art. 3 Protokołu nr 4 do Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka

„(1) Nikt nie może być wydalony z terytorium Państwa, którego jest obywatelem, ani indywidualnie, ani w ramach wydalenia zbiorowego. (2) Nikt nie może być pozbawiony prawa wstępu na terytorium Państwa, którego jest obywatelem.”

3. Reguły nadawania obywatelstwa określa, co do zasady swobodnie, każde państwo. Analiza praktyki międzynarodowej wskazuje na to, że zwykle obywatelstwo nadawane jest jednostce według trzech zasad. Te przypadki, to:

(a) Uzyskanie obywatelstwa na zasadzie prawa krwi (*ius sanguinis*). Obywatelstwo uzyskuje się przez urodzenie z osoby bądź osób, które posiadają już obywatelstwo danego państwa. Na zasadzie prawa krwi dziecko nabywa obywatelstwo niezależnie od miejsca, w którym przyszło ono na świat;

(b) Uzyskanie obywatelstwa na zasadzie prawa ziemi (*ius soli*). Obywatelstwo uzyskuje się przez urodzenie na terytorium danego państwa, niezależnie od istnienia więzi krwi z osobami posiadającymi już obywatelstwo tego państwa;

(c) Uzyskanie obywatelstwa w wyniku naturalizacji na wniosek osoby zainteresowanej, spełniającej warunki określone w prawie krajowym.

4. Prawo międzynarodowe ogranicza jednak swobodę państw w kwestii obywatelstwa.

4.1 Międzynarodowe prawo zwyczajowe zakazuje nadawania obywatelstwa osobom po ich urodzeniu i wbrew ich woli (bądź woli rodziców osób małoletnich), o ile nie istnieje żaden związek między państwem a daną jednostką. Zob.

Sprawa United States ex re. Schwarzkopf v. Uhl (sąd apelacyjny, 2nd Circuit)

W 1936 roku, obywatel Austrii przybył do Stanów Zjednoczonych z zamiarem osiedlenia się. Na podstawie dekretu Trzeciej Rzeszy z dnia 3 lipca 1938 roku zostało mu automatycznie nadane obywatelstwo niemieckie. W grudniu 1941 roku, Schwarzkopf został (jako obywatel niemiecki) aresztowany. Aresztowania

prewencyjnego dokonano na podstawie dekretu prezydenckiego, wydanego w kontekście zbliżającego się konfliktu zbrojnego między Stanami Zjednoczonymi a Trzecią Rzeszą.

Sąd apelacyjny orzekający w tej sprawie stwierdził, że Stany Zjednoczone nie mogą uznawać skutków prawa niemieckiego, które narzucało obywatelstwo Trzeciej Rzeszy osobie, która nie miała żadnych realnych związków z tym państwem. W konsekwencji, Schwarzkopf nie powinien być aresztowany jako obywatel wrogiego państwa.

4.2 Na gruncie prawa zwyczajowego trudno jest jednoznacznie ocenić legalność przymusowej naturalizacji opartej na realnym związku między osobą a państwem (np. zawarcie związku małżeńskiego z obywatelem danego państwa i stałe zamieszkiwanie w tym państwie).

Ta ostatnia kwestia regulowana jest jednak w traktatach.

Np.:

*Konwencja nowojorska o obywatelstwie kobiet zamężnych z 1957 roku
(Polska jest stroną od 1959 roku)*

Art. 1: „Każde Umawiające się Państwo zgadza się, że ani zawarcie, ani rozwiązanie związku małżeńskiego pomiędzy jego obywatelem a cudzoziemcem, ani też zmiana obywatelstwa przez małżonka w czasie trwania związku małżeńskiego nie wpłynie automatycznie na obywatelstwo żony”.

Należy również podkreślić, że prawo państwa do pozbawiania jednostki obywatelstwa ograniczane jest przez umowy międzynarodowe (nie zaś przez prawo zwyczajowe). Np.

(a) Konwencję nowojorską w sprawie ograniczania bezpieczeństwa, sporządzoną w Nowym Jorku w dniu 30 sierpnia 1961 roku. W art. 8 stanowi ona zasadę (od której przewidziane są pewne wyjątki), zgodnie z którą „Umawiające się państwa nie pozbawią jednostki obywatelstwa danego państwa, jeżeli wskutek tego jednostka ta miałaby stać się bezpaństwowcem”;

(b) Europejską konwencję o obywatelstwie z 1997 roku, która wprowadza zasadę podobną do wyżej opisanej.

4.3 Inne istotne regulacje dotyczące obywatelstwa, to:

(a) Konwencja w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej z 1966 roku. Art. 5(d)(iii) stanowi, że „Państwa Strony Konwencji zobowiązują się zagwarantować wszystkim bez różnicy rasy, koloru skóry, pochodzenia narodowego bądź etnicznego równość wobec prawa, a zwłaszcza korzystanie z prawa do obywatelstwa”;

(b) Konwencja o ograniczaniu bezpaństwowości z 1961 roku. Zobowiązuje ona państwa-strony do nadawania obywatelstwa osobom, które w innym przypadku pozostałyby apatrydami.

5. Gdy chodzi o przynależność statków powietrznych i morskich (zob. pkt 2.1 powyżej), to każde państwo samodzielnie określa, jakie warunki muszą być spełnione, by dana jednostka mogła być zarejestrowana pod jego banderą.

Co istotne, brak rzeczywistego związku między statkiem a państwem bandery nie oznacza, że inne państwa mogą nie uznawać bandery danej jednostki [orzeczenie Międzynarodowego Trybunału Prawa Morza w sprawie *The M/V "SAIGA" (No. 2)*, (*Saint Vincent and the Grenadines v. Guinea*), 1999].

6. Praktyka międzynarodowa wskazuje, że przynależność osoby prawnej określa się stosując dwa testy.

(a) Na gruncie pierwszego, bada się miejsce siedziby osoby prawnej (*siège social*);

(b) Na gruncie drugiego bada się, wedle jakiego prawa krajowego osoba prawna została ustanowiona.